

Protokół Nr 11/2026

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

z posiedzenia w dniu: 19 marca 2026 roku

w sali sesyjnej, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 15.30 do godz.16.00.

W posiedzeniu uczestniczyło 3 radnych członków Komisji, przedstawiciele mieszkańców ul. Działkowej, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak, pracownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Aleksandra Martynowicz i radca prawny Radosław Szatkowski.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Tematyka posiedzenia:

1. Rozpatrzenie petycji mieszkańców ul. Działkowej w sprawie sprzeciwu dotyczącego budowy spopielnarni zwłok na ul. Działkowej przez Asona Energy Sp. z o.o..
2. Sprawy bieżące.

Posiedzeniu komisji przewodniczył wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Mikołaj Marcinkowski.

Powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu komisji.

Ad. 1. Rozpatrzenie petycji mieszkańców ul. Działkowej w sprawie sprzeciwu dotyczącego budowy spopielnarni zwłok na ul. Działkowej przez Asona Energy Sp. z o.o..

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Mikołaj

MARCINKOWSKI: „Posiedzenie komisji zwołałem w celu rozpatrzenia petycji mieszkańców ulicy Działkowej. To jest sprzeciw wobec budowy spopielnarni zwłok na ulicy Działkowej przez Asona Energy spółka z o.o.

Treść petycji, stanowisko spółki, informacje Prezydenta Miasta Konina zostały państwu radnym przekazane drogą elektroniczną.

Odczytam najnowszą informację, którą uzyskałem od Prezydenta Miasta Konina datowaną na 17 marca.

Szanowny Panie Przewodniczący,

w odpowiedzi na pismo z dnia 12 marca 2026 roku, dotyczące sprzeciwu budowy spopielnarni zwłok przy ulicy Działkowej informuję o aktualnym stanie prowadzonego postępowania w sprawie:

- 1. Postępowanie pozwolenia na budowę budynku usługowego o funkcji spopielnarni zwłok wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Koninie, na działce oznaczonej numerami ewidencyjnymi 41/3 obręb Morzysław, prowadzone jest przez Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Koninie. W trakcie postępowania inwestor został wezwany do uzupełnienia wniosku. Wniosek uzupełnił w terminie. Wniosek uznano za kompletny. W dniu 26 stycznia 2026 roku wszczęto postępowanie i zgodnie z artykułem 35 ustęp 1 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku, prawo budowlane (Dz. U. z 2025 r., poz. 418 ze zm.), postanowieniem z dnia 26 stycznia 2026 roku zobowiązano inwestora do uzupełnienia braków w projekcie zagospodarowania terenu i projekcie architektoniczno-budowlanym. Nie uzupełniono braków w terminie 21 dni od dnia otrzymania postanowienia spowoduje wydaniem decyzji o odmowie, zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę. W dniu 10 marca 2026 roku (to jest w wyznaczonym terminie) inwestor przedłożył poprawny projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany. Przedłożony projekt jest w trakcie weryfikacji.*
- 2. W dniu 7 stycznia 2026 roku zostały wysłane do właściciela działki, na której przewidywana jest budowa spalarni, pismo z prośbą o rozważenie możliwości zamiany nieruchomości. Wskazano do ewentualnej zamiany dwie nieruchomości stanowiące własność miasta. Jedną w obrębie Maliniec, a drugą w obrębie Przydziałki. W treści pisma została zawarta prośba o analizę i ustosunkowanie się do propozycji do końca stycznia bieżącego roku. Do chwili obecnej nie wpłynęła żadna formalna odpowiedź. Nikt ze strony przedsiębiorcy planującego budowę spalarni nie kontaktował się z Wydziałem Gospodarki Nieruchomościami w tej sprawie, nie uczestniczono też w żadnych rozmowach czy spotkaniach. Z poważaniem Piotr Korytkowski Prezydent Miasta Konina.*

To jest odpowiedź z 17 marca. Korzystając z tego, że mamy tutaj dwie panie z Urzędu Miejskiego, najpierw bym prosił panią Aleksandrę Martynowicz o przedstawienie nam opinii a propos tego projektu pozwolenia na budowę i jak tam sytuacja wygląda na dzisiaj."

Głos zabrała **Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA:** „Sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy tak, jak została opisana, czyli aktualnie projektant uzupełnił projekt budowlany i jest on w trakcie weryfikacji. Tak że sprawdzamy, czy wszystkie nieprawidłowości, jakie były w projekcie budowlanym zostały uzupełnione.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski zapytał: „A jak sytuacja z tymi zbiornikami, co tam z gazem były potrzebne, czy nie była potrzebna tam decyzja środowiskowa?”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA: „Nie była potrzebna, ponieważ projektant projektuje podłączenie do przyłącza i sieci gazowej.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „A dostał zgodę na to przyłącze?”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA: „To znaczy, ja nie wiem, czy dostał, bo na etapie pozwolenia na budowę do wniosku nie jest wymagane w tej chwili złożenie warunków przyłączenia. W prawie budowlanym jest teraz tak, że przy pozwoleniu na budowę nie można nam, to nie jest jeden z elementów, załączników do wniosku, żądać żadnych warunków przyłączenia do żadnej sieci.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „A jeżeli wyjdzie, że tamte zbiorniki będą potrzebne, które z tego co kojarzę, a wydaje mi się, że dobrze kojarzę, będą potrzebowały decyzji środowiskowej, to co wtedy?”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA: „To znaczy, jeżeli będzie tak, że nie dostanie powiedzmy podłączenia do sieci, to musi wystąpić o zmianę tego pozwolenia, musi wtedy zaprojektować zbiorniki i musimy ocenić, czy te zbiorniki wymagają decyzji środowiskowej czy nie, bo w zależności od pojemności i wielkości będą kwalifikowane albo nie do przedsięwzięć znacząco działających na środowisko.”

Kolejno **wiceprzewodniczący komisji** poprosił o zabranie głosu kierownik Wydziału Gospodarki i Nieruchomościami Małgorzatę Lalak: „Czy inwestor przez te dwa dni się kontaktował w sprawie zamiany tej działki, albo jakie były rozmowy prowadzone z inwestorem w sprawie zamiany tych nieruchomości?”

Kierownik Małgorzata Lalak powiedziała: „Potwierdzam wszystkie ustalenia, które pan przewodniczący tutaj podał. To znaczy, że miasto wystąpiło z taką propozycją zamiany na inne nieruchomości miejskie z prośbą o ustosunkowanie się do końca miesiąca stycznia. Natomiast nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, z nami jako z wydziałem nikt się nie kontaktował, trudno mi powiedzieć czy może były jakieś rozmowy z panem prezydentem Adamowem, ale jeżeli były to chyba też nie na jakichś ogólnych spotkaniach, bo nie słyszałam, żeby takowe miały miejsce, więc myślę, że nie było do tej pory odpowiedzi.”

Kolejno **wiceprzewodniczący Komisji Mikołaj Marcinkowski** poprosił o zabranie głosu przez przedstawicieli mieszkańców. Dodał: „My tutaj jako radni popieramy państwa petycję i też byśmy nie chcieli tej inwestycji w tej lokalizacji ze względu na zabudowę mieszkaniową, która tam jest, mieszkańcy tam od lat mieszkają. Sam mam dwóch przyjaciół, którzy mieszkają na tej ulicy, więc ja tutaj jak najbardziej wspieram państwa.”

Przedstawiciel mieszkańców: „Czy jest jakaś możliwość, nie wiem, w jakimś trybie przyspieszonym zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tej okolicy na przykład?”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „To bym tu prosił odpowiedź panią Aleksandrę Martynowicz, ale wydaje mi się, że raczej nie jest to możliwe, ponieważ wniosek był na istniejącym planie, ale to bym poprosił o potwierdzenie tych słów panią Aleksandrę.”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA odpowiedziała: „To jest prawda, że inwestycję wydajemy na istniejącym planie zagospodarowania przestrzennego, więc on na razie obowiązuje. Natomiast procedura zmiany planu jest znacznie dłuższa, trzeba złożyć wniosek, prezydent musi podjąć decyzję, czy w ogóle taką uchwałę przygotowujemy i wtedy dopiero, to też jest długa procedura, to obowiązująca zgodnie z planowaniem zagospodarowania przestrzennego.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski powiedział: „Mi się wydaje, że tu jedyne rozwiązanie jakie może być, to po już uzyskanym, jeżeli inwestor uzyska to pozwolenie na budowę, to złożenie wniosku do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w trybie, z tym, że potrzebna byłaby decyzja środowiskowa i tutaj powoływać się na psychikę mieszkańców.

Z tego, co mi się wydaje, to chyba była taka jedna sprawa prowadzona w jednym z samorządowych kolegium odwoławczych, gdzie chyba, jeśli się nie mylę, był pozytywny wynik i została nakazana decyzja środowiskowa. Ale to by trzeba było dokładnie sprawdzić. Kiedyś tam z kolegą właśnie z ulicy Działkowej to sprawdzaliśmy i był taki wyrok, on mnie wtedy informował, ale to by trzeba było dokładnie potwierdzić i zweryfikować. I wtedy takie pismo z odwołaniem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego wysłać.

My niestety jako radni nie mamy na ten moment żadnego atrybutu, żeby zablokować tą inwestycję, chociażbyśmy sobie tego życzyli. Nie mamy takiej możliwości na ten moment prawnej.”

Przedstawiciel mieszkańców ...: „Jestem mieszkańcem ulicy Działkowej. To co mówił tutaj pan ..., to jest jak gdyby kwestia może przyszłości, ale myślę, że biorąc pod uwagę relatywnie gęstą zabudowę tej ulicy, bo jest tych domów coraz więcej, to w jakieś przyszłości plany co do zmiany tego planu zagospodarowania przestrzennego, myślę, że warto byłoby, nie wiem, wnioskować, tak mi się wydaje, bo tego typu inwestycje mogą się powtarzać na pewno, czy nawet ta sama działka, która w tej chwili jest planowana pod taką inwestycję, może stać się w jakimś momencie takim, powiedzmy kolejnych zmian, czy ewentualnie prób wybudowania spopieliarni.

Tak że nie wiem, czy to mieszkańcy mieliby wystąpić o ten wniosek, czy to jest...”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski powiedział: „Generalnie sytuacja wygląda tak, że my niedługo, jeśli się nie mylę, w czerwcu, pani Aleksandro, będzie wniosek o plan ogólny? Tak, to ja wiem, ale teraz procedura jest taka, bo wniosku do planu ogólnego na ten moment, kiedy jest przygotowywany nie można złożyć, więc po wyłożeniu planu ogólnego można złożyć wniosek dopiero wtedy o korektę planu ogólnego. Więc tak wygląda sytuacja prawna, nie wiem kiedy dokładnie, właśnie dopytuję, czy w czerwcu będzie przedstawiony, czy dokładnie wiemy, kiedy ten plan ogólny byłby przedstawiony? (odpowieź poza mikrofonem)

Mi się wydaje, że plan ogólny prawdopodobnie może być do początku wakacji, plan ogólny byłby przedstawiony i wtedy polecam złożyć wniosek do planu ogólnego, żeby zmienić zagospodarowanie terenu na ulicy Działkowej, tam też pewnie Staromorzyśławska w grę by wchodziła, jak i Okólna, bo wiemy, że Działkowa tam łączy się z tymi dwoma ulicami. I wtedy, kiedy taki wniosek by

wpłynął, my też będziemy go podejmować na radzie miasta, jeżeli będzie on rozpatrzony.”

Przedstawiciel mieszkańców zapytał: „Składamy jako mieszkańcy, czy jako komitet, który protestuje w tej chwili?”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „Każda osoba może złożyć wniosek do planu ogólnego. Mogą to państwo jako mieszkańcy, mogą to jako komitet, można to zrobić indywidualnie. Wtedy też na pewno warto, kiedy my taki wniosek będziemy rozpatrywać, żeby przyjść większą grupą, żeby wesprzeć, dlaczego ten plan miałby być tam zmieniony.”

Przedstawiciel mieszkańców zapytał: „Czyli w zasadzie jedynym rozwiązaniem w tej chwili to jest, państwo widzą, odwołanie tylko już po wydaniu decyzji, pozwoleniu na budowę?”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „To jest jedyna prawna możliwość, jaką ja widzę. Tutaj może pan mecenas też się wypowie, bo prawnie nie mamy możliwości wedle prawa budowlanego na ten moment, to jak pani Aleksandra przedstawiła, przyłączy na ten moment nie jest potrzebne, wniosek o zapewnienie przyłącza do pozwolenia na budowę. Pytanie, czy to przyłączy zostanie w ogóle wydane, a jeżeli zostanie wydane i byłby potrzebny zbiornik, to wtedy będzie potrzebne zamienne pozwolenie na budowę i wtedy będzie opinia, czy jest potrzebna decyzja środowiskowa, czy nie.

Niestety tak to z punktów prawnych wygląda, co nam też się nie podoba, ale niestety tak prawo na ten moment wygląda. Czy pan mecenas coś by dodał?”

Radca prawny Radosław Szatkowski: „Tylko pytanie do pani Martynowicz. Czy ktoś z państwa będzie uznany jako strona tego postępowania w pozwoleniu na budowę?”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA odpowiedziała: „Niestety państwo nie są stroną postępowania, ponieważ zgodnie z przepisami nie ma oddziaływania tej inwestycji na sąsiednie działki, bo my tylko i wyłącznie takim pojęciem się posługujemy w pozwoleniu na budowę.

I też nie było tej decyzji środowiskowej, nie była zaliczana, ona nie jest wymieniona w przedsięwzięciach mogących znacząco oddziaływać na środowisko, więc państwo też nie mogą być stroną postępowania.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „Jedynie można złożyć do SKO, żeby uznało za stronę. To jedyne, co mi przychodzi do głowy z punktu prawnego, złożenie do SKO i że to oddziałuje na środowisko ze względu na psychikę ludzi.”

Radca prawny Radosław Szatkowski: „Wtedy można złożyć odwołanie od tej decyzji tak, żeby ktoś z państwa lub ci, którzy najbliższej będą zamieszkiwać zostali chociaż uznani za stronę tego postępowania i wtedy inwestorowi oraz stronom postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania do SKO od każdej decyzji, ale muszą mieć państwo atrybut tej strony postępowania, dlatego moje pytanie.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „Czyli najpierw postępowanie musi się zakończyć, żeby do SKO wystąpić o to, żeby być stroną postępowania.”

Radca prawny Radosław Szatkowski: „Jeżeli odwołanie wnosi podmiot nieuprawniony, to SKO w ogóle takiego odwołania nie będzie rozpatrywał.”

Przedstawicielka mieszkańców: „Właśnie ja zapytam z punktu prawnego. Pan mecenas widzi szansę uzyskania korzystnej decyzji dla nas?”

Radca prawny Radosław Szatkowski: „Ja tego nie wiem, to ja będę rozpatrywał. Odpowiem najszczerzej, jak potrafię, 50 na 50.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „Tak jak pan mecenas mówi, jest 50 na 50, pytanie jak wniosek będzie napisany do SKO, jaki sędzia będzie rozpatrywał i jak to zostanie przychylnie rozpatrzone. Tu warto wtedy poszukać sprawy podobne, które były w całej Polsce i wtedy na wyroki sądowe w tym piśmie wskazać, że tu był taki wyrok w takim samorządowym kolegium odwoławczym, co by przysłużyło się wtedy sprawie, żeby uznać za stronę?”

Przedstawicielka mieszkańców: „Rozumiem, że to wtedy od strony prawnej po naszej stronie leży, że sami musimy sobie tam poszukać?”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski: „Niestety tak, ja tu deklaruję swoją pomoc, tak jak byłem na spotkaniu z państwem i deklarowałem swoją pomoc, tak nadal deklaruję tą swoją pomoc, więc...”

Przedstawicielka mieszkańców: „Jeszcze jedno pytanie a propos tych zbiorników. Założmy, że byłyby wymagane te zbiorniki na ten gaz, to teraz od strony pozwolenia czy tej decyzji środowiskowej, czy takie zbiorniki rzeczywiście

podlegają tej decyzji środowiskowej, czy są różne rodzaje tych zbiorników i na co tu możemy liczyć, jeżeli by doszło do takiej sytuacji?"

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA odpowiedziała:

„Musiałabym mieć to rozporządzenie, które wymienia te wszystkie inwestycje, bo tego jest bardzo dużo i wtedy byśmy mogły przeanalizować, jakie te zbiorniki są. Na dzień dzisiejszy tak nie odpowiem z głowy, bo tego jest bardzo dużo i przy każdej inwestycji my to po prostu sprawdzamy.

Zapraszam do siebie, sprawdzimy to w rozporządzeniu i wtedy pani powie jakie to będzie zgodne.”

Przedstawiciel mieszkańców: „Chciałem jeszcze doprecyzować, bo to jest chyba taka jedyna realna w tej chwili możliwość naszego jak gdyby protestu, to jest faktycznie do tego SKO się odwoływać. Natomiast czy my, co zrobić, żebyśmy byli stroną? Bo jeśli nie jesteśmy stroną, to SKO nas jak gdyby odrzuci nasz wniosek, sprzeciw.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski odpowiedział: „Potrzebna jest osoba najbliższej, która mieszka, trzeba dobrze pismo napisać, najlepiej. Są osoby, które piszą decyzje środowiskowe, czyli też znają artykuły prawne, na jakie najlepiej się powołać. Najlepiej poszukać podobnych spraw, a z tego co wiem, to była podobna sprawa i tam zostali uznani za stronę i był ten wymóg jakby decyzji środowiskowej. Więc to trzeba dobrze prawnie to pismo przygotować przede wszystkim, więc na pewno pomoc prawna i osoba specjalizująca się w ochronie środowiska będzie potrzebna do napisania dobrze tego pisma, żeby była szansa, żeby było to pozytywnie rozpatrzone. To jest na ten moment jedyny mechanizm jaki państwo i my posiadamy. (pytanie poza mikrofonem)

Tutaj też bym poprosił Panią Aleksandra o odpowiedź, ale decyzja pozwolenia na budowę będzie na BIP-ie miasta Konina na pewno dostępna.”

Aleksandra Marytnowicz - główny specjalista Wydział UA odpowiedziała:

„O decyzji, pozwoleniu na budowę państwo nie dostaniecie informacji, ponieważ nie jesteście stroną postępowania. Natomiast jest taki RWDZ, w który można spojrzeć sobie, jakie decyzje są wydawane w urzędach, pozwolenia na budowę i tam jest pokazane, którego dnia będzie wydana. Ta decyzja musi być wydana tak do około połowy kwietnia, bo tak mija termin.”

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski dodał: „My tutaj też na pewno jako radni będziemy to monitorować i z miłą chęcią damy państwu znać,

kiedy ta decyzja by była wydana, żeby jak najszybciej wtedy złożyć pismo do samorządowego kolegi odwoławczego. A na ten moment już można powoli pisać to pismo, żeby mieć merytoryczny wkład już w tym piśmie i wtedy tylko dopisać, o jakie pozwolenie na budowę chodzi, żeby uznać za stronę postępowania.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – **3 głosami „za”** uznała petycję mieszkańców ul. Działkowej w sprawie sprzeciwu dotyczącego budowy spopieliarni zwłok na ul. Działkowej przez Asona Energy Sp. z o.o. za zasadną i takie rozstrzygnięcie komisja zarekomenduje Radzie Miasta Konina.

Ad. 2. Sprawy bieżące.

Wiceprzewodniczący komisji Mikołaj Marcinkowski poinformował, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zaopiniuje projekt uchwały (druk nr 388) w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia petycji, zawarty w porządku obrad XXXII sesji Rady Miasta Konina.

Projekt uchwały dotyczy przedłużenia terminu rozpatrzenia petycji pracowników i rodziców dzieci z Przedszkola nr 5 w Koninie w sprawie sprzeciwu dotyczącego likwidacji placówki do czasu uzyskania opinii Wielkopolskiego Kuratora Oświaty w sprawie zamiaru likwidacji Przedszkola nr 5 „Plastuś” w Koninie. Termin zostanie przedłużony do dnia 31 maja 2026 roku.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – **3 głosami „za”** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia petycji.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczył:

**Wiceprzewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji**

/-/ Mikołaj Marcinkowski

Protokołowało
Biuro Rady Miasta
Monika Trzcielińska